

Ewangelia Jana

Rozdział 15

1. Jam jest winna macica prawdziwa, a Ociec mój jest oraczem. 2. Wszelką latorośl we mnie nie przynoszącą owocu odetnie ją; a wszelką, która przynosi owoc, ochędoży ją, aby więcej owocu przynosiła. 3. Już wy jesteście czystymi dla mowy, którąm do was mówił. 4. Mieszkajcie we mnie, a ja w was. Jako latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeśli nie będzie trwać w winnej macicy, także ani wy, jeśli we mnie mieszkać nie będziecie. 5. Jam jest winna macica: wyście latorośli. Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten siłą owocu przynosi, bo beze mnie nic czynić nie możecie. 6. Jeśliby kto we mnie nie trwał, precz wyrzucon będzie jako latorośl, i uschnie, i zbiorą ją, i do ognia wrzucą, i gore. 7. Jeśliż we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was trwać będą, czegokolwiek zachcecie, prosić będziecie i stanie się wam. 8. W tym jest uwielbion Ociec mój, iżbyście barzo wiele owocu przynieśli i zostali się moimi uczniami. 9. Jako mię umiłował Ociec i ja umiłowalem was. Trwajcież w miłości mojej. 10. Jeśli przykazania moje zachowacie, będziecie trwać w miłości mojej, jakom i ja zachował rozkazanie Ojca mego i trwam w miłości jego. 11. Tom wam powiedział, aby wesele moje w was było, a wesele wasze napełniło się. 12. To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali, jakom was umiłował. 13. Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto duszę swą położył za przyjaciół swoje. 14. Wy jesteście przyjaciół moi, jeśli czynić będziecie, co ja wam rozkazuję. 15. Już was nie będę zwał sługami, bo sługa nie wie, co czyni Pan jego. Lecz was nazwałem przyjaciół, bo wszystko, com słyszał od Ojca mego, oznajmiłem wam. 16. Nie wyście mnie obrali, alem ja was obrał i postanowiłem was, abyście szli i przynieśli owoc, a owoc by wasz trwał: aby oczkolwiek byście prosili Ojca w imię moje, dał wam. 17. To wam przykazuję: abyście się społecznie miłowali. 18. Jeśli was świat nienawidzi, wiedźcie, iż mnie pierwej niż was nienawidział. 19. Byście byli z świata, świat by, co jego było, miłował: lecz iżście nie są z świata, alem ja was wybrał z świata, przetoż was świat nienawidzi. 20. Wspomnicie na mowę moję, którąm ja wam mówił: Nie jest sługa większy nad Pana swego. Jeśli mnie przeszladowali i was przeszladować będą. Jeśli mowę moję chowali i waszę chować będą. 21. Ale wam to wszystko czynić będą dla imienia mego: bo nie znają tego, który mię posłał. 22. Bych był nie przyszedł a nie mówił im, nie mieliby grzechu: lecz teraz nie mają wymówki z grzechu swego. 23. Kto mnie nienawidzi i Ojca mego nienawidzi. 24. Bych był między nimi uczynków nie czynił, których żaden inszy nie czynił, nie mieliby grzechu, lecz teraz i widzieli, i nienawidzieli i mnie, i Ojca mego. 25. Ale żeby się wypełniła mowa, która jest w zakonie ich napisana: Że mię niesłusznie mieli w nienawiści. 26. A gdy przydzie pocieszyciel, którego ja wam pošlę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi, on o mnie świadectwo dawać będzie. 27. I wy świadectwo wydawać będziecie, bo ze mną od początku jesteście.